



— JENNIFER LIEB

TRUMPF jako kamizelka ratunkowa: Gimetal powraca na ścieżkę rozwoju po katastrofalnej powodzi

Powódź w Walencji mocno uderzyła w firmę Gimetal SA. Silny duch zespołowy i pomoc banku TRUMPF pomagają hiszpańskiej firmie szybko stanąć na nogi.

30. października 2024 r.: José Giner stoi w hali produkcyjnej swojej firmy Gimetal przed ruinami swojego życia. Woda zalewa jego zakład produkcyjny na wysokość półtora metra. Naniesione przez wodę błoto i świr unieruchamiają maszyny. W ciągu ostatnich ośmiu godzin w hiszpańskim regionie Walencji spadły ogromne ilości deszczu, sięgające nawet 422 litrów na metr kwadratowy. W pakiecie z opadami: powódzie błyskawiczne i lawiny błotne. Hiszpania doświadcza jednej z największych powodzi w historii – ogłoszono stan wyjątkowy. Również u José Ginera w Paiporta. Gmina położona na południe od stolicy regionu Walencji została szczególnie dotknięta tą sytuacją.

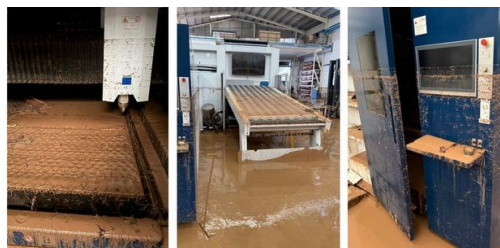
— Łady zniszczenia

Giner wspomina: „Ulice były pełne błota. Początkowo nie mieliśmy miejsca, aby wynieść ziemię i świr na zewnątrz”. Wszyscy są dotknięci tą sytuacją na wielu płaszczyznach: w ciągu dnia pracownicy próbują oczyścić budynki Gimetal, a wieczorem kontynuują prace w swoich zalanych domach. Giner mówi: „Nie było wody, więc nie mogliśmy nawet porządnie umyć. Supermarkety i restauracje były zamknięte, organizacje pomocowe dostarczały gotowe posiłki i artykuły spożywcze”.

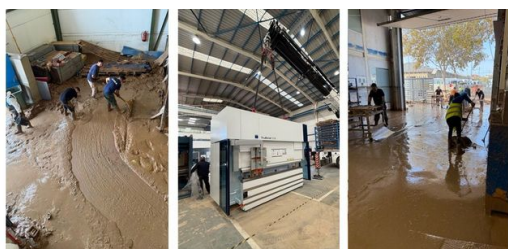




<p>José Giner wspomina: Po powodzi w hali produkcyjnej poziom wody i brzoza sięgała tak wysoko.</p>



<p>Boto, woda i wir całkowicie zniszczyły urządzenia.</p>



<p>Jednak zespół Gimetal wspólnie zabrał się do pracy i przez wiele dni sprzątał hale produkcyjne.</p>

Podczas gdy biura firmy Gimetal na pierwszym piętrze pozostały nienaruszone, produkcja ucierpiała poważnie: „Nasze zapasy materiałów i wszystkie maszyny z komponentami elektrycznymi zostały całkowicie zniszczone”. Eksperti oszacowali szkody na 1,2 miliona euro. Szczególnie bolesne dla Ginera było to, że w 2022 i 2023 roku zainwestował w maszynę do cięcia laserowego 2D TruLaser 1030 fiber firmy TRUMPF z rozwiązaniem automatyzacyjnym LiftMaster Compact jako jednostkę załadunkową i rozładunkową oraz ergonomicznym systemem sortowania PartMaster. A teraz została całkowicie zniszczona.

— „Powrót do normalności” w rekordowym czasie

30. kwietnia 2025 r.: José Giner przechodzi przez swoją halę produkcyjną i obserwuje, jak nowa maszyna do cięcia laserowego 2D [TruLaser 5030](#) tnie kolejno poszczególne elementy. Wszędzie panuje intensywna aktywność. „Dzisiaj nie tylko osiągnęliśmy poziom produkcji sprzed katastrofy, ale jesteśmy wręcz przytłoczeni liczbą zamówień. Obecnie zatrudniamy pracowników w różnych obszarach, aby wyeliminować niedobory kadrowe” – mówi dyrektor zarządzający. Droga do w pełni funkcjonalnej produkcji jest jednak wyboista: „Musielimy zaczynać całkowicie od początku” – mówi Giner. „Przez pierwszy miesiąc po powodzi nie mogliśmy produkować. Z pomocą pracowników, rodzin, przyjaciół i wolontariuszy krok po kroku przywróciliśmy produkcję do właściwego stanu”.

— Silny bank, szybka pomoc

W tym okresie promykiem nadziei jest Andrea Straube z TRUMPF Bank. José Giner zna ją z poprzedniej wizyty w Gimetal. W sytuacji awaryjnej kontaktuje się z nią – a ona szybko przychodzi z pomocą. Giner ma możliwość wyboru między leasingiem nowych maszyn TRUMPF a finansowaniem ich poprzez kredyt. „Szczególne wrażenie wywarło na mnie to, że TRUMPF Bank jako niemiecka firma była świadoma sytuacji panującej w Walencji i zaoferowała nam wszystkie możliwości finansowania na najlepszych warunkach”. Od samego początku wsparcie było niesamowite. „A co najważniejsze: firma TRUMPF obiecała



nam dostawę maszyn w ciągu dwóch miesięcy – pomimo przerw związanych ze świętami Bożego Narodzenia”.

Dyrektor zarządzający firmy Gimetal decyduje się na większe i wydajniejsze maszyny, wybierając prasę krawędziową [TruBend 5230](#) oraz wycinarkę laserową 2D TruLaser 5030. „Byliśmy bardzo zadowoleni z TruLaser 1030, ale TruLaser 5030 pozwala nam teraz ciąć grubsze blachy jeszcze szybciej”. Na prasie krawędziowej Gimetal może teraz giąć większe elementy niż dotychczas. „Jakość maszyn mnie przekonuje. Ponadto, dzięki komponentom automatyki, można je łatwo skalować, a w przyszłości będziemy mogli wdrożyć oprogramowanie produkcyjne Oseon”. Dobra wiadomość dotyczy urządzeń [LiftMaster Compact](#) i [PartMaster](#): technicy TRUMPF mogą je naprawić, co pozwoliło Ginerowi zaoszczędzić dodatkowe koszty.



<p>Dzisiaj pracownicy firmy Gimetal znów mają pełne ręce roboty, ponieważ produkcja znów działa na pełnych obrotach.</p>



<p>Na nowej prasie krawędziowej TruBend 5230 firma Gimetal może giąć większe elementy niż dotychczas.</p>



<p>Dzięki firmie TRUMPF w hali produkcyjnej Gimetal w rekordowym czasie znów panuje praca na wysokich obrotach.</p>



<p>Jednocześnie firma przechodzi gruntowną transformację i wdraża system zarządzania jakością oraz system lean management.</p>

Wspólny rozwój

Sześć miesięcy po katastrofalnej powodzi José Giner patrzy w przyszłość z optymizmem. Produkcja działa na pełnych obrotach, a sama firma znajduje się w trakcie gruntownej transformacji: Gimetal wdraża system zarządzania jakością i przygotowuje się do certyfikacji elementów spawanych. Jednocześnie rozpoczyna się wdrażanie systemu lean management: „Przywiązuję dużą wagę do tego, aby wszystkie procesy przebiegały zgodnie z ustalonymi procedurami i przy zachowaniu standardów bezpieczeństwa. Jednocześnie ważne jest dla mnie, aby pracownicy czuli się dobrze w pracy i traktowali zarówno siebie nawzajem, jak i naszych klientów z szacunkiem” – mówi Giner.

José Giner i jego zespół wyszli z powodzi silniejsi: „Przeżycie tak ekstremalnych warunków wzmocniło relacje między pracownikami, rodzinami, klientami i dostawcami” – mówi. „Jednocześnie przyspieszyło to wprowadzenie kultury lean i uświadomiło nam, jak bardzo powinniśmy być wdzięczni naszym kolegom i koleżankom”. Giner jest również wdzięczny za silnego partnera u swojego boku: „TRUMPF Bank był dla nas najlepszą kamizelką ratunkową podczas powodzi”.



Producenci kontraktowi z zamiłowaniem do sztuki

<p>José Giner założył firmę Gimetal w 2001 roku w hiszpańskiej miejscowości Paiporta, niedaleko Walencji. Obecnie firma zatrudnia 18 pracowników i ma dwa filary działalności: po pierwsze, Gimetal jako producent kontraktowy dostarcza lokalnym firmom z branży budowy maszyn i inżynierii oraz producentom parków wodnych elementy konstrukcyjne ze stali i stali szlachetnej. Z drugiej strony firma Gimetal zyskała renomę jako ekspert w dziedzinie instalacji artystycznych i rzeźb wykonanych ze stali szlachetnej i stali corten. Na przykład w ramach projektu egipskiej artystki Ghady Amer zespół Ginera wykonał z blachy



corten wielkoformatowe litery o grubości trzech milimetrów. Amer zaprezentowała je w Jardines del Turia w Walencji pod hasłem „To nas uratuje”. W literach zasadziła różne regionalne warzywa.

Więcej o projekcie: <https://www.youtube.com/watch?feature=shared&v=dvMJVuUu5gQ>

**JENNIFER LIEB**

TRUMPF GROUP COMMUNICATIONS

